Dziś w numerze „Nowiny Sportowe"

GŁOS WIELKOPOLSKI

Cena 15 gr

CZYTELNIK

Rok VI A | Poznań, poniedziałek 6 listopada 1950 r. | Nr 306 (2045)

Artykuł przewodniczącego KC PZPR Bolesława Bieruta pod tytułem ZSRR ostoją pokoju jaki ukazał się w 44 numerze pisma „O trwały pokój, o demokrację ludową".

DRUKUJEMY NA STR. 2.

Nota rządu ZSRR do Francji, USA i Anglii

w sprawie demilitaryzacji Niemiec

MOSKWA (PAP). Dnia 3 listopada wiceminister spraw zagranicznych ZSRR Gromyko przyjął ambasadora Francji p. Chatagneau, ambasadora USA p. Kirka i ambasadora Wielkiej Brytanii p. Kelly oraz wręczył im jednobrzmiące noty rządu radzieckiego zaadresowane do rządów Francji, USA i Wielkiej Brytanii w sprawie demilitaryzacji Niemiec.

Poniżej przytaczamy tekst noty rządu radzieckiego do rządu francuskiego:

„Z polecenia rządu radzieckiego ministerstwo spraw zagranicznych Związku Radzieckiego ma zaszczyt oświadczyć co następuje:

Dnia 19 września br. ogłoszony został komunikat o odbytej w Nowym Jorku naradzie ministrów spraw zagranicznych Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji, poświęconej sprawom dotyczącym Niemiec. Z komunikatu wynika, że głównym punktem narady trzech ministrów była sprawa utworzenia armii niemieckiej, sprawa remilitaryzacji Niemiec Zachodnich.

W dniach 20—21 października odbyła się w Pradze konferencja ministrów spraw zagranicznych ZSRR, Albanii, Bułgarii, Czechosłowacji, Polski, Rumunii, Węgier i Niemieckiej Republiki Demokratycznej, w wyniku której ogłoszono deklarację zawierającą propozycje zmierzające zgodnie z układem poczdamskim, do jak najrychlejszego, pokojowego uregulowania całokształtu problemu niemieckiego i dokonania demilitaryzacji Niemiec. Rząd radziecki całkowicie podziela wspomniane propozycje, jak również całą deklarację praską, której tekst załącza się do niniejszego.

Rząd radziecki uważa, że sprawy, o których mowa w komunikacie ministrów spraw zagranicznych USA, Wielkiej Brytanii i Francji z 19 września, a także w deklaracji praskiej mają niezwykle doniosłe znaczenie dla zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego i że, dotyczą żywotnych, narodowych interesów narodów Europy, a przede wszystkim narodów, które ucierpiały wskutek agresji hitlerowskiej.

Uwzględniając doniosłe znaczenie wykonania uchwał konferencji poczdamskiej w sprawie demilitaryzacji Niemiec oraz istniejące w tej kwestii rozbieżności w stanowisku czterech mocarstw okupujących Niemcy, rząd radziecki uważa za konieczne niezwłocznie przedyskutować te sprawy. W tym celu rząd radziecki proponuje zwołanie rady ministrów spraw zagranicznych USA, Wielkiej Brytanii, Francji i ZSRR dla rozpatrzenia sprawy wykonania układu poczdamskiego o demilitaryzacji Niemiec.

Rząd radziecki ma nadzieję, iż otrzyma w najbliższym czasie odpowiedź rządu francuskiego w sprawie powyższej propozycji.

Noty analogicznej treści rząd radziecki przesyła jednocześnie rządom Wielkiej Brytanii i USA."

W toku rozmowy wiceminister Gromyko wręczył ambasadorom Francji, USA i Wielkiej Brytanii tekst „deklaracji ministrów spraw zagranicznych ZSRR, Albanii, Bułgarii, Czechosłowacji, Polski, Rumunii, Węgier i Niemieckiej Republiki Demokratycznej w sprawie uchwał nowojorskiej narady trzech mocarstw o remilitaryzacji Niemiec Zachodnich".

Artykuł Bolesława Bieruta na łamach „Prawdy"

MOSKWA (PAP). Na łamach „Prawdy" ukazał się artykuł przewodniczącego KC PZPR Bolesława Bieruta pt. „ZSRR — ostoją pokoju", przedrukowany w całości z czasopisma „O trwały pokój, o demokrację ludową".

Palmiro Togliatti powraca do zdrowia

RZYM (PAP). Agencja ANSA donosi, że stan zdrowia Palmiro Togliatti jest zupełnie zadowalający i rekonwalescencja po operacji szybko postępuje naprzód. Osobisty lekarz Togliattiego dr Spellone podkreślił w odpowiedzi na zapytanie redakcji „Unità", że choroba ma przebieg normalny i lekarze są zadowoleni z szybkiego powrotu chorego do sił.

I Niemiecki Kongres Obrońców Pokoju

rozpoczął obrady

BERLIN (PAP). Dnia 4 bm. w gmachu Opery Państwowej w Berlinie odbyło się uroczyste otwarcie I Niemieckiego Kongresu Obrońców Pokoju. W kongresie bierze udział 1600 delegatów z Niemieckiej Republiki Demokratycznej i z Niemiec Zachodnich, przedstawiciele Stałego Komitetu Światowego Kongresu Obrońców Pokoju oraz liczne delegacje zagraniczne. W skład delegacji polskiej wchodzą prof. Chałasiński oraz Maria Kamińska.

Na kongres przybył, witany burzliwymi oklaskami, prezydent Niemieckiej Republiki Demokratycznej Wilhelm Pieck w towarzystwie przewodniczącego izby ludowej Dieckmanna, premiera Grotewohla oraz wicepremierów Waltera Ulbrichta i Otto Nuschke. W loży honorowej zajęli również miejsca członkowie korpusu dyplomatycznego z dziekanem korpusu amb. Puszkinem na czele.

Po wyborze prezydium, w skład którego weszli również delegaci polscy, obrady kongresu zagaił rektor uniwersytetu im. Humboldta w Berlinie prof. Friedrich, udzielając następnie głosu przewodniczącemu niemieckiego komitetu obrony pokoju i członkowi Stałego Komitetu Światowego Kongresu Obrońców Pokoju znakomitemu pisarzowi Arnoldowi Zweigowi.

Historia domaga się od narodu niemieckiego — oświadczył Arnold Zweig — aby naprawił błędy i zmazał winy, które ściągnął nań w przeszłości przeklęty reżim hitlerowski. Dla każdego Niemca jedno winno istnieć dzisiaj hasło: aktywnej walki o utrzymanie pokoju.

W imieniu rządu Niemieckiej Republiki Demokratycznej powitał następnie delegatów i gości wicepremier Nuschke.

Z kolei zebrał głos, witany burzą oklasków rektor uniwersytetu łódzkiego prof. Chałasiński.

Rozpętana przez faszyzm ostatnia wojna światowa — oświadczył prof. Chałasiński — dała nam straszliwą lekcję, z której oba narody — Polska i Niemcy — wyciągnąć muszą te same wnioski. Naród polski i naród niemiecki muszą wstąpić na drogę nierozerwalnej przyjaźni, muszą kroczyć wspólnie w obozie pokoju, na którego czele stoi Związek Radziecki.

Po zobrazowaniu straszliwych zbrodni faszystów, dokonanych w czasie okupacji na narodzie polskim, mówca podkreślił, że ta haniebna przeszłość nie może się więcej powtórzyć w stosunku do jakiegokolwiek bądź narodu świata. Inaczej życie, nauka i wysiłki intelektualne stracą wszelki sens.

Następnie prof. Chałasiński omawia osiągnięcia Polski Ludowej w dziele utrwalenia pokoju. Przemówienie swoje, wielokrotnie oklaskiwane przez zebranych prof. Chałasiński zakończył okrzykiem na cześć współpracy polsko-niemieckiej.

Przedszkole im. „Dzieci Stalingradu" w Poznaniu

Wczoraj w godzinach rannych odbyło się uroczyste otwarcie przedszkola przy Prezydium WRN w Poznaniu. Wzorowo urządzone przedszkole otrzymało nazwę „Przedszkola im. Dzieci Stalingradu".

Na akademii zorganizowanej w przedszkolu dla uczczenia 33 rocznicy Wielkiej Rewolucji Socjalistycznej przemawiał wiceprzewodniczący WRN — ob. Kwaśniewski i mgr Wojciechowski — przewodniczący koła ZZPP. W czasie akademii dzieci wręczyły wiązanki kwiatów ob. Strumińskiej — organizatorce przedszkola i zasłużonym pracownikom przy budowie: murarzowi **Bosiackiemu**, malarzowi **Knakowi** oraz instalatorowi **Kaniewskiemu**.

6 LISTOPADA 1949 roku Radio Polskie podało komunikat z wspólnego posiedzenia Rady Państwa i Rady Ministrów o mianowaniu Konstantego Rokossowskiego — bohatera spod Stalingradu i Kurska — Marszałkiem Polski.

Lotem błyskawicy rozeszła się po kraju wiadomość, że oto na czele Wojska Polskiego staje jeden z wodzów najlepszej armii świata, która w 1944 roku zadając cios po ciosie hitlerowskim najeźdzcom wyzwoliła Polskę z jarzma niewoli by wreszcie na gruzach Reichstagu zatknąć sztandary zwycięzców.

Wiadomość o mianowaniu Marszałka Polski przyjął cały naród z głębokim wzruszeniem, tym głębszym, że Marszałek Rokossowski dziecko robotniczej Warszawy syn ludu polskiego uwieńczony najwspanialszymi zaszczytami jakie uwieńczyć mogą skroń wielkiego wodza wojennego powrócił po trzydziestu z górą latach do swojej ojczystej Polski, do Ludowego Wojska Polskiego. Powrócił do swojej Warszawy do Mariensztatu, na którym się wychował, powrócił do Mostu Poniatowskiego, przy którego budowie pracował jako kamieniarz w 1913 roku.

Mija więc rok od historycznego momentu, w którym Polska oddała straż swoich granic w ręce najbardziej niezawodnego dowódcy. Rok ten bogaty w osiągnięcia i sukcesy polskiej klasy robotniczej stanowi nowy etap twórczej pracy narodu polskiego nad utrwaleniem pokoju.

Rok ten zaznaczył się jako wspaniały przełomowy okres w historii odrodzonego Wojska Polskiego stojącego wespół z ludem na straży pokoju.

W pierwszą rocznicę objęcia przez Marszałka Rokossowskiego stanowiska dowódcy Wojska Polskiego cały naród jednoczy się w serdecznych życzeniach dla Marszałka Polski życząc równocześnie by Odrodzone Wojsko Polskie zwiększało swą czujność i wyszkolenie bojowe w trosce o zabezpieczenie trwałego pokoju na całym świecie.

Naród chiński przeciwstawi się agresji amerykańskiej

Wspólne oświadczenie partii demokratycznych Chin

PEKIN (PAP). Agencja Nowych Chin opublikowała wspólne oświadczenie partii demokratycznych Chin. W oświadczeniu tym czytamy:

„Agresywne działania imperialistów, na których czele stoją USA, stanowią poważną groźbę dla bezpieczeństwa Chin. Cały naród chiński uważnie śledził agresywne działania USA w Korei oraz agresywne akty, które znalazły swój wyraz w pogwałceniu lądowych, powietrznych i morskich granic Chin.

Agresywne dążenia imperialistów nie znają granic. Dnia 25 czerwca br. imperialiści amerykańscy rozpoczęli agresywną wojnę w Korei. Zamierzają oni nie tylko zniszczyć Koreańską Republikę Ludowo-Demokratyczną, lecz chcą anektować Koreę, wtargnąć do Chin, zapanować nad Azją i zdobyć cały świat.

Dowodzą tego w sposób niezaprzeczalny — fakty. Gdy USA nakazały marionetce koreańskiej, Li Syn-Manowi, rozpętać wojnę przeciwko narodowi koreańskiemu, prezydent USA, Truman, wydał natychmiast armii amerykańskiej, flocie i lotniczym siłom zbrojnym rozkaz rozpoczęcia wojny w Korei.

Wydał on równocześnie siódmej flocie amerykańskiej rozkaz wtargnięcia na wody chińskie przy wyspie Taiwan i podjęcia zbrojnej akcji, by nie dopuścić do wyzwolenia Taiwanu. Truman wydał również rozkaz rozszerzenia agresji w Vietnamie i na Filipinach. Fakty świadczą o tym, że celem imperialistów amerykańskich, którzy rozpoczęli działania agresywne w Korei, jest zagarnięcie Chin i całej Azji.

Ostatnie wydarzenia jeszcze bardziej jaskrawo zdemaskowały nikczemny charakter imperializmu amerykańskiego. Po zdobyciu Seulu, siły zbrojne imperialistów amerykańskich oraz ich wspólników, ignorując ostrzeżenie Chin, przekroczyły 38 równoleżnik w Korei i ogromne siły ich wojsk lądowych posunęły się naprzód w kierunku do rzek Jaluczian, Tumincziań, zagrażając bezpośrednio północno - wschodnim granicom Chin.

Sytuacja jest zupełnie jasna. **Imperialiści amerykańscy powtarzają stary trick bandytów japońskich, którzy najpierw wtargnęli do Korei, a następnie do Chin. Wiadomo powszechnie, że Korea jest wprawdzie małym krajem, lecz posiada bardzo ważne znaczenie strategiczne.** Głównym celem agresji amerykańskiej w Korei, podobnie jak agresji imperialistów japońskich w przeszłości, jest nie Korea — lecz Chiny. Historia dowodzi, że losy Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej i Chin są ściśle z sobą związane. Jedno państwo nie może się bronić bez pomocy drugiego.

Nie tylko obowiązek moralny nakazuje narodowi chińskiemu pomóc narodowi koreańskiemu w jego walce przeciwko Ameryce.

Udzielenie pomocy Korei odpowiada również interesom całego narodu chińskiego i wynika z konieczności samoobrony. Ratować swego sąsiada — to znaczy ratować siebie samego. Powinniśmy pomóc narodowi koreańskiemu, aby bronić naszej ojczyzny.

Cały naród chiński pała pragnieniem przeciwstawienia się agresji amerykańskiej, pomocy dla Korei oraz obrony swych domów i swej ojczyzny. Jest to żądanie rozsądne i sprawiedliwe.

Premier Czou En-Lai oświadczył:

„Naród chiński bynajmniej nie ścierpi obcej agresji i nie może odnosić się obojętnie do losów swoich sąsiadów, którzy padli ofiarą agresji ze strony imperialistów."

Oświadczenie to zostało złożone w imieniu 475-milionowego narodu chińskiego. Wyraża ono wolę narodu i jego żądanie. W żadnym wypadku nie można złamać żelaznej woli narodu chińskiego, który chce jednomyślnie się zespolić dla obrony swych domów, ojczyzny i pokoju.

Naród chiński gorąco miłuje pokój. Zawsze miłowaliśmy pokój i będziemy miłować pokój. Przekonaliśmy się, że jeżeli wszyscy miłujący pokój ludzie pragną mieć pokój — to powinni podjąć aktywne działania, by wystąpić przeciwko zbrodni i położyć kres agresji.

Jedynie przez przeciwstawienie się można udzielić lekcji imperialistom i w sposób sprawiedliwy rozwiązać problem niepodległości i wolności Korei oraz innych rejonów, biorąc za punkt wyjścia wolę narodów.

Sprawiedliwość jest po naszej stronie, po stronie narodów Chin, Korei, Vietnamu i Filipin, po stronie narodów całej Azji, po stronie wszystkich miłujących pokój narodów świata. Agresorzy imperialistyczni gwałcą zasady sprawiedliwości, tracą sympatie narodów i sami się izolują. Agresorzy poniosą niechybnie ostateczną klęskę, a ostateczne zwycięstwo będzie niewątpliwie udziałem narodu, po którego stronie jest sprawiedliwość.

Wszystkie partie demokratyczne Chin oświadczają, że będą popierać ze wszystkich swych sił sprawiedliwe żądanie narodu całego kraju, że będą popierać cały naród chiński, który dobrowolnie wziął na siebie święte zadanie przeciwstawienia się Ameryce, okazania pomocy Korei, obrony swych domów, obrony swego kraju.

Powyższe oświadczenie złożyły w dniu 4 listopada 1950 r. następujące demokratyczne partie Chin:

Komunistyczna Partia Chin, Rewolucyjny Komitet Kuomintangu Chin, Demokratyczna Liga Chin, Demokratyczne Stowarzyszenie Odbudowy Narodowej, Bezpartyjni Delegaci Ludowej Konsultatywnej Rady Politycznej Chin, Stowarzyszenie Współdziałania nad Rozwojem Demokracji, Chińska Robotniczo - Chłopska Partia Demokratyczna, partie „Czigun", Towarzystwo „Czuisan", Liga Samorządu Demokratycznego Wyspy Taiwan, Demokratyczny Związek Młodzieży Chin.

BIBLIOTEKA KÓRNICKA PAN

851 c 1936

Bolesław Bierut
Przewodniczący Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

ZSRR — OSTOJĄ POKOJU

Na wiele tygodni przed 33 rocznicą Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej polscy hutnicy z Huty „Pokój" podjęli pierwsze zobowiązania, aby zwiększeniem produkcji uczcić tę najwybitniejszą w dziejach ruchu robotniczego datę.

Od dwóch lat współzawodnictwo produkcyjne jako forma ustosunkowania się mas robotniczych do najważniejszych wydarzeń politycznych, społecznych i międzynarodowych podejmowane jest przez polską klasę robotniczą za przykładem robotników radzieckich. Dopiero od dwóch lat, to znaczy od chwili przygotowań do I Kongresu Zjednoczeniowego Partii współzawodnictwo tego rodzaju występuje jako ruch ogarniający całą niemal klasę robotniczą. Jest to więc u nas zjawisko w takiej skali nowe i stopień nasilenia odzwierciedla niewątpliwie stopień narastania świadomości politycznej w szerokich masach robotniczych. Na szeroki rozwój współzawodnictwa pracy, którym żyje cała polska klasa robotnicza, wywarły wpływ trzy doniosłe momenty.

Pierwszym momentem było zjednoczenie polskiego ruchu robotniczego. Nigdy przedtem klasa robotnicza w Polsce nie przeżywała takiego napięcia uczuć, jak to, które wyraziło się w „Czynie Kongresowym" przed dwoma laty. Po 60 latach rozbicia politycznego, uprawianego z występną zaciekłością przez prawicę PPS, klasa robotnicza zjednoczyła swe siły trwale i na zawsze w warunkach władzy ludowej. Masy robotnicze czuły i rozumiały, że to właśnie zjednoczenie zabezpiecza odtąd trwałość władzy ludowej, jej niezaprzeczone zwycięstwo. Rozumiały lub co najmniej odczuwały instynktownie, że zjednoczenie wzmacnia rolę kierowniczą znaczenie i autorytet klasy robotniczej i jej Partii, że zjednoczona Partia, która uwolniła się od obcych, oportunistycznych elementów poprowadzi naród nasz śmiało i pewnie naprzód — do Socjalizmu.

Drugim momentem o większym jeszcze rozmachu i napięciu — był „Czyn Stalinowski" — współzawodnictwo z okazji 70-lecia urodzin Towarzysza Stalina. Nowe w tym czynie było to, że klasa robotnicza porwała za sobą szerokie masy chłopstwa pracującego, młodzieży i kobiet. Masowość tego porywu da się porównać tylko z akcją podpisów pod Apelem Sztokholmskim, która — jak wiadomo — zgromadziła pod tym apelem 18 milionów podpisów. Różnica mieści się tylko w tym, że zbieranie podpisów pod Apelem Sztokholmskim było wynikiem planowej akcji organizacyjnej, podczas gdy współzawodnictwo robotnicze listy, podarunki, wypowiedzi z okazji 70-lecia Towarzysza Stalina były niezrównanym, potężnym, impulsywnym wyrazem uczuć dla wielkiego geniusza, nauczyciela i wodza mas pracujących, zwycięskiego pogromcy faszyzmu i obrońcy pokoju, wyraziciela ludzkich tęsknot do wolności, twórcy nowej epoki socjalistycznej.

Inicjatywa robotników Huty „Pokój" po raz trzeci poruszyła całą niemal klasę robotniczą do nowego czynu produkcyjnego, poświęconego 33 rocznicy Rewolucji Październikowej. Nazwa zakładu, który wystąpił z inicjatywą współzawodnictwa, miała raczej znaczenie symboliczne, tym niemniej sprawa pokoju wiąże się niewątpliwie z tym nowym zrywem polskiej klasy robotniczej i niewątpliwie kojarzy się ona jak najściślej w myślach i uczuciach milionów robotników, podejmujących coraz nowe zobowiązania produkcyjne, z wielką Rewolucją Październikową i z narodami ZSRR, które tej rewolucji dokonały. Coraz jaśniej bowiem i dobitniej polskie masy pracujące wespół z setkami milionów ludzi na całym świecie — zdają sobie sprawę, że w obecnej sytuacji międzynarodowej czołową siłą i ostoją w walce o pokój jest ZSRR i Stalin.

Wydarzenia międzynarodowe rozgrywają się dziś jak gdyby na otwartej scenie przed oczami całego świata. Po stronie imperialistycznej scena ta przypomina teatr kukiełkowy, w którym reżyser porusza marionetki — poszczególne rządy kapitalistyczne, nie krępując się wobec widowni, że podstawa ich pozornie „samodzielnych" ruchów i gestów nie budzi na ogół złudzeń. Jednakże analogia przypomina teatr tylko pod względem zewnętrznym — dekoracyjnym. W rzeczywistości w grę wchodzą miliony ludzi, którzy cierpią, przelewają krew, giną.

Imperializm czyni wszystko, aby zerwać pokój, ponieważ stan pokoju wydaje się imperialistom bardziej dla nich niebezpieczny, niż wojna. Równocześnie jednak jedyną siłą, z którą imperialistyczni podżegacze wojenni rzeczywiście boją się zmierzyć — jest ZSRR. Oszukują cynicznie szerokie masy, imperialiści nie zatrzymują się przed żadną prowokacją, aby judzić przeciw ZSRR i wywołać histerię wojenną.

ZSRR realizując twardo i konsekwentnie swoją politykę pokojową, czyni wszystko, aby uniemożliwić wojnę, aby zabezpieczać powszechny i trwały pokój we wszystkich krajach świata. Swą wolę pokoju ZSRR oznajmia wytrwale, publicznie, przy każdej okazji. Nie ulega wątpliwości, że mimo nieustających oszczerczych i obłudnych oskarżeń prasy imperialistycznej i wszystkich podżegaczy wojennych pod adresem ZSRR — ani jeden rząd kapitalistyczny nie wątpi w rzeczywistości w pokojowość i szczerość postawy i woli państwa socjalistycznego. Chodzi więc o osiągnięcie agresywnych celów imperialistycznych. Poza tym rozpętywanie histerii wojennej przez rządy imperialistyczne zmierza do odroczenia kryzysu ekonomicznego. Pragnąc uniknąć kryzysu, kapitaliści pod batutą imperializmu amerykańskiego usiłują rozpalać zarzewie małych wojen, aby tym łatwiej nakręcać koniunkturę zbrojeniową i gorączkę zbrojeń na całym świecie. Taka polityka pozwala międzynarodowym klikom oligarchii finansowej dyrygowanym przez amerykańskich rekinów imperialistycznych czerpać zyski z podsycanej wciąż przez nich samych koniunktury zbrojeniowej. Imperialiści zorganizowali napaść na Koreę. Rozpalili wojnę w Korei i popełniają wszystkie te zbrodnie, zasłaniając się obłudnie parawanem ONZ. Przeciwko małemu, bohaterskiemu, lecz słabo uzbrojonemu narodowi, rzucili całą armię lądową, morską i lotniczą Stanów Zjednoczonych, oraz zmobilizowane, pospiesznie siły zbrojne państw zależnych i podporządkowanych pieniężnie i gospodarczo imperializmowi amerykańskiemu. Oto rdzeń, podłoże, istota polityki imperialistycznej w obecnej dobie szczególnie szybkiego gnicia systemu kapitalistycznego.

Dlatego masy pracujące i wszyscy uczciwi postępowi ludzie we wszystkich krajach świata zwracają swe oczy, nadzieje i uczucia ku ZSRR — czołowej sile obozu pokoju, wbrew oszczerstwom i oszustwom militarystów sympatia większości ludzi na kuli ziemskiej zwraca się ku ZSRR jako państwu, w którym pokojowa praca twórcza osiągnęła zasięg i tempo nieznane w dziejach ludzkich. Kogóż z najprostszych, świadomych i uczciwych ludzi nie poruszy rozmach, śmiałość i potęga myśli i planów gospodarczych, wcielanych w czyn niezwłocznie przez dziesiątki milionów ludzi radzieckich? Po raz pierwszy w swych dziejach człowiek w takiej skali przekształca przyrodę dla swych celów twórczych, zamienia pustynię w kwitnące ogrody, wytycza nowy kierunek wód i rzek, reguluje żywiołowe siły wiatrów i usuwa nieprzyjazne dla człowieka ich skutki. Coraz potężniejszego rozmachu nabiera rozwój sił wytwórczych w warunkach radzieckiego ustroju socjalistycznego, przerastającego już stopniowo w wyższe stadium — komunizm. W granicach życia jednego pokolenia Rewolucja Październikowa zdołała wyzwolić niezmierzone społeczne siły twórcze, które rosną i rosnąć będą z coraz większą mocą, torując drogę całej ludzkości. Siły te promieniują swym twórczym tchnieniem na inne narody, pobudzając ich aktywność, przyspieszając ich rozwój.

Polska i inne kraje demokracji ludowej zawdzięczają zwycięstwu Rewolucji Październikowej swoje wyzwolenie z hitlerowskiego jarzma, swoje wyzwolenie z niewoli kapitalizmu, zawdzięczają jej swoją nową drogę życia i rozwoju, zawdzięczają jej swój łatwiejszy i szybszy marsz ku socjalizmowi.

Łatwo porównać skutki pełnej niezależności rozwoju narodów w krajach demokracji ludowej z losami krajów, które szarpią się bezsilnie w pętach imperialistycznej „pomocy" i „opieki" amerykańskiej. Łatwo dostrzec źródło nieszczęść narodów Jugosławii, zdradzonych przez klikę zamaskowanych agentów imperialistycznych i oddawanych łajdacko na żer amerykańskim rekinom imperialistycznym. Łatwo dostrzec wasalną rolę rządów i uwidaczniającą się coraz bardziej słabość kapitalistycznych krajów Europy, które należały niegdyś do silnych, a dziś znoszą pokornie brutalną dyktaturę narzuconych sobie amerykańskich protektorów.

Tylko na bazie rewolucji socjalistycznej i socjalistycznego budownictwa rozwijać się mogą rzeczywista przyjaźń i braterska współpraca pokojowa wolnych narodów. Nowe formy stosunków międzynarodowych, które tworzy Związek Radziecki wraz z krajami demokracji ludowej, mogła powołać do życia i urzeczywistnić tylko Rewolucja proletariatu. Są to formy niedostępne dla krajów kapitalistycznych z samego charakteru ich struktury klasowej.

Proletariat rosyjski pod kierownictwem WKP (b), Lenina i Stalina w swym rewolucyjnym porywie wyzwolił przed 33 laty źródło niezwykłej siły — twórczość wolnych mas ludowych, które poznały i poddały swej woli i planowemu działaniu prawa rozwoju społecznego. Źródło to bije wciąż świeżą i wciąż wzrastającą siłą i powoduje ten niezwykły i nieustający rozkwit potęgi materialnej i duchowej Związku Radzieckiego, który jest najbardziej znamiennym i najbardziej doniosłym zjawiskiem całej naszej epoki.

Walka ludu rosyjskiego przeciw wojnie imperialistycznej, walka o pokój — te właśnie dążenia były jedną z sił, mobilizujących masy ludowe do Rewolucji. Powstanie Państwa Radzieckiego, rządzonego przez lud pracujący, stworzyło — po raz pierwszy w dziejach — siłę rzeczywiście zainteresowaną w walce o utrzymanie pokoju i zdolną do najcięższych wysiłków i zarazem do największych osiągnięć w tym względzie. Każdy krok naprzód tego państwa w dziedzinie gospodarczej, technicznej i kulturalnej — był to krok naprzód w dziele umocnienia sił walczących z imperializmem — o pokój. Cała historia przygotowała ZSRR do przodującej i kierowniczej roli w walce o pokój, jaką ojczyzna socjalizmu odgrywa dziś dla dobra całej pracującej ludzkości. Wnioski z jakimi rząd radziecki występuje na forum ONZ, wnioski o redukcję zbrojeń, o zacieśnienie współpracy między narodami, o zakaz propagandy wojennej, o poskromienie agresorów i o zakaz broni masowego niszczenia, wypływają z tych samych dążeń, jakie ożywiały masy, walczące o zwycięstwo Rewolucji. Poszanowanie dla wszystkich narodów, surowe i bezkompromisowe uznanie prawa narodów wielkich i małych do samodzielnego stanowienia o swoim losie, przekonanie o możliwości pokojowego współistnienia i pokojowej rywalizacji różnych systemów społeczno-gospodarczych — oto zasady, które ZSRR przeciwstawia ludobójczym, hitlerowskim zasadom polityki amerykańskiej.

Przedstawiona przez delegację radziecką w Organizacji Narodów Zjednoczonych „deklaracja o usunięciu groźby nowej wojny i o utrwalenie pokoju i bezpieczeństwa narodów", wytyczne dla delegatów radzieckich na II Światowy Kongres Obrońców Pokoju i zwołana z inicjatywy rządu ZSRR narada ministrów spraw zagranicznych ośmiu państw w Pradze, wskazują ludzkości drogę ocalenia i utrwalenia pokoju. Majestatycznej wymowy tej polityki pokoju nie zagłuszą żadne goebbelsowskie pogróżki amerykańskich agresorów i podżegaczy wojennych. Siły pokoju rosną i wzrostu ich nic nie potrafi wstrzymać.

Amerykańscy imperialiści wzmagają swe awanturnicze i agresywne działania przeciwko pokojowi. Remilitaryzacja Niemiec Zachodnich, odbudowywanie faszystowskiej armii agresji i mordów pod amerykańskim kierownictwem stwarza sytuację groźną dla pokoju. Amerykańscy napastnicy unurzali ręce we krwi w Korei. Nie cofają się przed żadną nikczemnością, przed żadną zbrodnią, by zrealizować swe ludobójcze plany. Im bardziej jednak sroży się obłęd wojenny w Ameryce, tym bardziej zdecydowaną staje się walka ludów o pokój i tym silniej jednoczą się one wokół swej opory, wokół Związku Radzieckiego — twierdzy pokoju.

Związek Radziecki jest nadzieją ludzkości. Jest on uosobieniem wszystkiego, co mądre i szlachetne w dążeniach i marzeniach ludzkich. Jest podporą i przyjacielem tych dążeń, znanym, podziwianym i kochanym za to na całym świecie. Oto dlaczego rocznice jego istnienia czczą ludzie pracy w Polsce swym wielkim wysiłkiem i czynem produkcyjnym. Podobnie jak masy pracujące na całym świecie — obchodzą oni tę rocznicę jako swoje wielkie święto, jako dzień zwiastujący pokój powszechny i sprawiedliwość społeczną dla wszystkich ludzi pracy.

Ludy świata przyjęły za swoje — zrodzone z głębi serca ludzi radzieckich zawołanie: gdzie Stalin — tam pokój!

Uzupełniają je zawołaniem zrodzonym ze wszystkich doświadczeń 33-lecia: gdzie Stalin — tam zwycięstwo!

Spłonka wybuchu

Najście na drukarnię „Prawdy"

O świcie 6 listopada 1917 roku...

Od Newy wiał chłodny, listopadowy wiatr. Niebo, zaciągnięte chmurami, szarzało, gdzieś, z daleka, niósł się żałosny gwizd lokomotywy.

... O świcie, 6 listopada, u drzwi drukarni centralnego organu partii bolszewików „Roboczij Put" („Droga Robotnicza", pod tym tytułem ukazywała się wówczas „Prawda"), rozległ się gwałtowny łomot.

— Gdzie tu redaktor? Natychmiast wezwać do mnie redaktora! — wołał komisarz policji wtargnąwszy do drukarni na czele junkrów 2. szkoły oranienbaumskiej i swoich policjantów.

— Czego tu? Czego wam trzeba? — wołali z pogardą i nienawiścią zecerzy, maszyniści, korektorzy.

Naprzeciw oficerowi wyszedł redaktor techniczny.

— Rozkazuję natychmiast przerwać druk numeru! — wołał komisarz policji. — Tu jest prawomocny nakaz szefa sztabu okręgu, generał-majora Bagratuni.

— Rzeczywiście — odpowiada chłodno redaktor techniczny. — Nakaz w całkowitym porządku. Ale ja uznaję rozkazy i rozporządzenia jedynie Komitetu Wojskowo-Rewolucyjnego.

— Dosyć gadania! — wrzasnął oficer, i zwracając się do junkrów — no, chłopcy, pokażemy im, że skończyła się ich bolszewicka gazeta i bolszewicka drukarnia.

Junkrzy walą kolbami — na oślep, z rozmachem, z oficerskim szykiem. Niszczą gotowe już matryce. Komisarz z namaszczeniem opieczętowuje drukarnię. Policjanci konfiskują 8 tys. gotowych egzemplarzy.

Dochodzi godzina 6. Widok drukarni „Prawdy", obsadzonej przez junkrów, alarmuje spieszących do pracy robotników. Jeden z przechodzących czerwonogwardzistów telefonuje natychmiast do komitetu dzielnicowego Partii: junkrzy, demolują drukarnię „Prawdy"!

Po chwili trwożny głos przedstawiciela komitetu dzielnicowego melduje przez telefon Komitetowi Centralnemu, w Smolnym:

— Słuchajcie, towarzyszu! Junkrzy demolują „Prawdę".

W odpowiedzi rozlega się czyjś bardzo spokojny głos. Głos pyta rzeczowo:

— A dużo ich jest, junkrów?

— Niezbyt wielki oddział, z oficerem na czele.

— Dobrze. Zaraz przyślę samochody pancerne.

— Jeśli wolno spytać, powiedzcie towarzyszu, z kim rozmawiałem? Podajcie, proszę, wasze nazwisko.

— Stalin.

* * *

W Instytucie Smolnym, w pokoju Komitetu Wojskowo-Rewolucyjnego skończyło się właśnie posiedzenie. Wzdłuż ścian, na podłodze (bo zabrakło krzeseł) rozmieścili się łącznicy z dzielnicowych sztabów Gwardii Czerwonej i poszczególnych pułków.

Dzwoni bez przerwy telefon. Wpadają bezustannie do pokoju przedstawiciele nadciągających oddziałów.

— Towarzysze! Junkrzy demolują „Prawdę".

Wiadomość elektryzuje robotników i żołnierzy. Zaciskają się pięści.

— Niedoczekanie!

— No, towarzysze, zaczęło się — mówi z jakimś radosnym podnieceniem jeden z „Putiłowców".

* * *

W skonfiskowanym numerze gazety „Raboczij Put" wydrukowane było wezwanie Stalina:

„W lutym żołnierze i robotnicy obalili cara. Ale obaliwszy cara, nie chcieli wziąć władzy w swoje ręce. Kierowani przez złych pasterzy — eserowców i mieńszewików — robotnicy i żołnierze dobrowolnie oddali władzę kreaturom, obszarników i kapitalistów: Milukowom i Lwowom, Guczkowom i Konowałowom...

Błąd ten trzeba naprawić niezwłocznie. Nadeszła chwila, gdy dalsza zwłoka grozi zgubą całej sprawie rewolucji. Trzeba obecnie rząd obszarników i kapitalistów zastąpić przez rząd robotników i chłopów... To, czego nie zrobiono w lutym, trzeba zrobić teraz.

W ten sposób i tylko w ten sposób można wywalczyć pokój, chleb, ziemię i wolność"

To wezwanie chciał zagłuszyć burżuazyjny rząd Kiereńskiego. Swoje natarcie rozpoczął od próby wyrwania Rewolucji tak potężnej broni, jak centralny organ Partii Lenina.

Ale w sztabie Rewolucji...

Główny sztab Czerwonej Gwardii otrzymał rozkaz wysłania 2-tysięcznego oddziału do Smolnego; rozkaz mobilizacji całego transportu; rozkaz zajęcia wszystkich ważniejszych punktów strategicznych w mieście.

Był to już właściwie początek powstania zbrojnego.

W robotniczych dzielnicach Piotrogrodu zawrzało. Z fabryk wyruszyły oddziały Gwardii Czerwonej, zorganizowane w setki. Oddziały płynęły ze wszystkich 10 dzielnic Piotrogrodu. Za rogatkami Newskimi Czerwonogwardziści obsadzili drogi prowadzące do miasta. Na plac przed Smolnym z warkotem nadjeżdżały wyładowane po brzegi uzbrojonymi ludźmi samochody ciężarowe. Arterie Piotrogrodu pęczniały gorącą krwią rewolucji.

Na pomoc Piotrogrodzkim Czerwonogwardzistom i rewolucyjnym oddziałom wojskowym wezwano okręty i marynarzy Floty Bałtyckiej. Radiostacja krążownika „Aurora" jęła nadawać rozkaz Komitetu Wojskowo-Rewolucyjnego o niedopuszczaniu do Piotrogrodu żadnego oddziału wojskowego, którego stanowisko polityczne byłoby niejasne. Rewolucyjny proletariat gotując się do szturmu sięgał po najnowsze zdobycze techniki — po radio.

Wyjaśnienie
NARODOWEGO BANKU POLSKIEGO

WARSZAWA (PAP). Do Narodowego Banku Polskiego napływają zapytania osób zainteresowanych co do sposobu, w jakim odbywa się odprzedaż posiadanych walut obcych, monet złotych, złota i platyny.

W związku z tym Narodowy Bank Polski wyjaśnia, że przy odprzedaży Narodowemu Bankowi Polskiemu wspomnianych wartości do dnia 13 bm. włącznie nie zachodzi potrzeba wypełniania jakichkolwiek bądź formularzy lub podawania nazwiska odprzedającego. Pokwitowanie imienne Narodowy Bank Polski wystawia tylko w przypadku, gdy żąda tego odprzedający.

Listy do Przyjaciół

* * *

Trzydzieści trzy lata walki i pokojowego budownictwa radzieckiej klasy robotniczej — to w porównaniu z normalnym biegiem wydarzeń historycznych — cała epoka. Wielka Rewolucja i zwycięstwo proletariatu zapoczątkowały nieprzerwane pasmo sukcesów gospodarczych, które zacofany w gospodarczym rozwoju kraj przeobraziły w potężne państwo o przodującej technice.

Wspaniały rozwój ruchu racjonalizatorskiego, szerokie stosowanie najnowocześniejszych naukowych metod pracy, doprowadziło do osiągnięć takiej miary, o jakich nie może marzyć skostniały ustrój wszechwładzy pieniądza.

Z tych 33-letnich doświadczeń robotników radzieckich możemy dziś dzięki przyjaźni obu narodów korzystać w całej pełni. Toteż prawie codziennie donosi prasa i radio o stosowaniu radzieckich metod produkcji przez polskich przodowników i racjonalizatorów. „Usprawniając swą pracę, wzorowałem się na słynnym radzieckim szybkościowym skrawaczu metali, Bykowie" — mówi tokarz Zakładów im. Stalina w Poznaniu. „Produkujemy przy zamkniętych magazynach" — apel Lidii Korabielnikowej podchwyciła wnet młodzież robotnicza Warszawy, Łodzi, Poznania i dziesiątków innych miast w Polsce. Takich przykładów dostarcza nam więcej codzienne życie fabryk i warsztatów.

Robotnicy polscy, doceniając znaczenie metod pracy swych radzieckich kolegów, nie czekają na wiadomości radia i prasy, ale sami piszą do ZSRR, prosząc ludzi radzieckich republik o wyjaśnienia, poradę i pomoc. Setki takich listów wędruje do miast i osiedli ZSRR, do wielkich kombinatów i zakładów przemysłowych. Przodownicy i racjonalizatorzy Związku Radzieckiego chętnie udzielają nam pomocy. Tak na przykład do wielkich zakładów przemysłowych im. J. Stalina w Moskwie piszą nasi metalowcy, omawiając w listach trudności w produkcji, zastosowanie nowych metod, piszą o ludziach i maszynach.

Pomoc czołowych robotników i techników radzieckich, udzielana nam za pomocą wzajemnej korespondencji, przyspieszy również znacznie wykonanie planu sześcioletniego, a z drugiej strony wzmocni więzy przyjaźni, łączące oba bratnie narody.

Wspólnie pod sztandarem zwycięskiego socjalizmu

Poznań,
dnia 3 listopada 1950 r.

DO
ZAŁOGI FABRYKI SAMOCHODÓW „ZIS"
MOSKWA

Drodzy Towarzysze!

Z okazji 33 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej i II Wszechzwiązkowego Kongresu Pokoju — przesyłamy Wam serdeczne, braterskie, proletariackie pozdrowienia!

Zapewniamy Was, że razem z potężnym Związkiem Radzieckim stoimy nieugięcie na straży Pokoju.

Odpowiedzią naszą na brudne knowania podżegaczy wojennych jest wzmożona praca na każdym odcinku oraz nowe wspaniałe zobowiązania produkcyjne.

Obóz Obrońców Pokoju prowadzi bój ostatni, — w którym zadecyduje nie amerykańskie złoto, ani bomba atomowa, ani szaleńcze zbrojenia państw kapitalistycznych — ale masy pracujące całego świata zespolone pod sztandarem zwycięskiego socjalizmu! Wiemy, że zwyciężymy, bo przewodzi nam potężny Związek Radziecki, bo przewodzi nam Wódz i Nauczyciel mas pracujących całego świata — Wielki Stalin.

Załogi:
Zakładów Gazownictwa Okręgu Poznańskiego
Zakładów Siły, Światła i Wody w Poznaniu.

Następują podpisy.

Wzorem są dla nas Wasi komsomolscy bohaterzy

Poznań, dn. 3 listopada 1950

Do
UCZNIÓW SZKOŁY im. ZOFII KOSMODEMIAŃSKIEJ
w MOSKWIE
Kwartet Leningradzki

Drodzy Przyjaciele!

Dawno już pragnęliśmy nawiązać z Wami bezpośredni kontakt. Urzeczywistniamy to dopiero teraz — w przededniu 33 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej.

I my również pragniemy razem z Wami uczcić to wspólne nasze święto, wielkie święto. Wiemy dobrze, że Wielka Rewolucja Socjalistyczna dała narodowi polskiemu niepodległość — tak jak Wam — młodemu pokoleniu — dała prawo do pracy, nauki i szczęścia.

Znamy dobrze Wasze piękne życie. Poznajemy je z filmów, sztuk teatralnych, książek i prasy.

Wzorem dla nas — tak jak i dla Was — są ci sami bohaterzy w rodzaju komsomolca Pawki Korczagina z powieści Ostrowskiego „Jak hartowała się stal".. Pragnęlibyśmy tak pięknie przeżyć życie jak przeżył je Pawka — oddając całe swe siły sprawie Rewolucji.

Ciekawi jesteśmy jak Wy uczcicie 33 rocznicę Rewolucji Październikowej? My, ZMPowcy radośnie i z entuzjazmem podejmujemy liczne zobowiązania. Każde koło klasowe w zasięgu swoich sił i możności — dodatkową i wzmożoną pracą — daje wyraz swej głębokiej wdzięczności dla Wielkiej Rewolucji. Pracujemy więc fizycznie, podnosimy wyniki nauczania u siebie i słabszych kolegów, nawiązujemy ściślejszy kontakt ze wsią. Jesteśmy pełni radości życia i zapału do pracy.

Kończąc ten krótki list, przesyłamy Wam braterskie pozdrowienia i jak najlepsze życzenia z okazji 33 rocznicy Rewolucji Październikowej.

Uczniowie Ośrodka Szkoleniowego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci w Poznaniu

Przy Waszej pomocy szybciej zrealizujemy plan 6-letni

Poznań, dnia 3 listopada 1950 r.

Do
ZAKŁADÓW IM. STALINA W MOSKWIE

Drodzy Towarzysze!

Opierając się na Waszych osiągnięciach, które pomogą nam w wykonaniu naszego planu 6-letniego, zbudujemy u siebie podwaliny socjalizmu. Praca nasza w kierunku utrwalenia pokoju na świecie dała pozytywne wyniki o czym świadczą miliony podpisów pod apelem sztokholmskim.

Drodzy Towarzysze!

W 33 rocznicę Rewolucji Październikowej ślemy Wam życzenia owocnej pracy nad rozwojem Waszego kraju i utrwalenia pokoju na całym świecie. Wasze zwycięstwo będzie także i naszym zwycięstwem. Obecnie cały nasz kraj z największym entuzjazmem i zapałem przygotowuje się do uczczenia wielkiego święta 33 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. Pracownicy nasi masowo podejmują zobowiązania produkcyjne, dając tym samym wielki wkład w odbudowę naszego Państwa Ludowego. Przesyłając Wam braterskie pozdrowienia, jesteśmy pewni, że nasza przyjaźń będzie rosła i krzepła.

Niech żyje wieczna przyjaźń narodów Radzieckiego i Polskiego.

Niech żyje Wielki Wódz całej pracującej ludzkości Józef Stalin.

Pracownicy Zakł. im. Stalina, działu FX w Poznaniu

Następują podpisy:

Z WAMI wywalczymy TRWAŁY POKÓJ

Poznań, dnia 3 listopada 50 r.

DO
ROBOTNIKÓW ZIS W MOSKWIE

My, pracownicy PKP, Parowozowni towarowej w Poznaniu, z okazji 33 rocznicy Rewolucji Październikowej, ślemy Wam gorące pozdrowienia.

Idziemy za Waszym przykładem, za Waszym przykładem wyzwolenia się spod jarzma kapitalistycznego i przystąpienia z całym zaparciem do budowy ustroju socjalistycznego w Waszym kraju pod przewodnictwem Wielkiego Stalina.

I my po wyzwoleniu nas przez bohaterską Armię Czerwoną spod faszyzmu hitlerowskiego, oraz kiedy odrzuciliśmy od siebie kapitalistów rodzimych i zagranicznych, budujemy zręby socjalizmu w naszym kraju, pod przewodnictwem naszej Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i jej przewodniczącego, tow. Bolesława Bieruta.

Opierając się na Waszych doświadczeniach i osiągnięciach, chcąc godnie uczcić wielki dzień Rewolucji Październikowej i II Kongres Pokoju, zobowiązaliśmy się swą wydajną i zorganizowaną pracą wykonać szereg prac ponad plan, by tym samym zadokumentować swą niezłomną postawę wywalczenia i utrzymania pokoju na świecie, na czele którego stoicie Wy robotnicy Wielkiego Związku Radzieckiego, z Waszym Wielkim Generalissimusem Stalinem.

NIECH ŻYJE BOHATERSKI NARÓD RADZIECKI I CHORĄŻY POKOJU GENERALISSIMUS STALIN.

Następują podpisy,

Wasze osiągnięcia i doświadczenia są nam pomocą w budowaniu nowej wsi polskiej

Zdziechowice, dnia 29 10 50

Do
KOŁCHOZU IM. STALINA W GROM. PIETRYWICE POW. MALBORG WOJ. POŁTAWSKIE

Zebraliśmy się w naszej świetlicy w przeddzień uroczystości organizowanych z racji 33 rocznicy Wielkiej Rewolucji Socjalistycznej. W tej uroczystej chwili myślimy i o Was Drodzy Bracia Kołchoźnicy. Jesteśmy polskimi chłopami, zrzeszonymi w Rolniczej Spółdzielni Wytwórczej w Zdziechowicach pow. Środa woj. poznańskie.

W tej wielkiej chwili przesyłamy Wam, Drodzy Towarzysze, nasze gorące proletariackie pozdrowienia oraz serdeczne życzenia dalszych sukcesów w budownictwie podstaw komunizmu w potężnym Kraju Rad.

Pomni Waszych rad i wskazówek jakie otrzymaliśmy w dniu 16 września br. od kolegów kołchoźników z ZSRR, między którymi był również towarzysz z Waszego kołchozu, zapewniamy Was, że osiągnięcia Wasze oraz doświadczenia Waszych uczonych — Miczurina, Łysenki i innych będą nam pomocą w podnoszeniu i prowadzeniu naszej wsi do szczęśliwej przyszłości — socjalizmu. Z pomocą Waszych doświadczeń i cennych wskazówek osiągniemy zwycięstwo w walce o wykonanie naszego planu 6-letniego jeszcze przed terminem.

Za Waszym też przykładem idziemy razem z klasą robotniczą — złączeni z bohaterskimi narodami Waszej Wielkiej Ojczyzny — pod sztandarem Lenina i pod wodzą Wielkiego Stalina — do walki o utrwalenie pokoju na całym świecie.

Tak jak Wy w Związku Rad budujecie zręby komunizmu, tak i my, wzorując się na Waszych zdobyczach w wieczystej przyjaźni, będziemy kroczyć za Wami.

O tej przyjaźni myślimy tutaj, zgromadzeni w dniu dzisiejszym i tą przyjaźnią chcemy żyć w naszej codziennej pracy. Naszym pragnieniem jest zobaczyć się znowu z Wami i jeszcze raz przeżyć takie szczęśliwe chwile, jak przy ostatnim spotkaniu.

Rolnicza Spółdz. Wytwórcza im. Marcina Kasprzaka w Zdziechowicach
gm. Dominowo, pow. Środa Wlkp.

Następują podpisy

Założymy u siebie spółdzielnię produkcyjną ku czci Wielkiego Października

Szczytniki Czerniejewskie, dnia 31 X 1950 r.

Do
KOŁCHOZU IM. LENINA OBWÓD WOROSZYŁOWGRAD UKRAINA — ZSRR

Drogie Kołchoźniczki i Drogie Kołchoźnice!

Zbliża się 33 rocznica Wielkiej Rewolucji Październikowej!

Jest to wielkie święto radzieckie, które od pięciu lat stało się również i naszym świętem, bowiem od tego czasu idziemy Waszymi drogami.

Wzorując się na przykładzie Waszego budownictwa socjalistycznego na wsi donosimy Wam, że dla uczczenia 33 rocznicy Rewolucji Październikowej założymy w naszej gromadzie spółdzielnię produkcyjną. Jest to nasza droga budowy nowej wolnej od wyzysku wsi polskiej.

W dniach Wielkiej Rewolucji Październikowej zwracamy się do Was, do ludzi radzieckich, bo pamiętamy, że Wy krwią Waszą i niestrudzoną pracą wskazaliście jasną drogę nie tylko nam, ale całemu światu.

U nas nie tylko dorośli, ale każde dziecko ze czcią wymawia imię wielkiego wodza międzynarodowego proletariatu, chorążego pokoju — Wielkiego Stalina.

Z głębi serca życzymy Wielkiemu Stalinowi i Wam, Drodzy Kołchoźnicy nowych, jeszcze większych sukcesów w Waszym budownictwie komunizmu i w walce o pokój na całym świecie.

(Następują liczne podpisy).

Poznań, dnia 3 listopada 50 r.

Do
ROBOTNIKÓW ZAKŁ. ZIS MOSKWA

My robotnicy Poznańskich Zakładów „Nowej Elektrowni" z okazji 33 rocznicy Wielkiej Rewolucji Socjalistycznej i II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju w Londynie i z okazji Miesiąca Pogłębiania Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, przesyłamy Wam towarzysze gorące pozdrowienia i życzymy Wam dalszej owocnej pracy w budowie komunizmu i utrwalenia pokoju na świecie.

Wzorem Waszych robotników, tak jak realizujecie swoje plany, genialne plany, budowy hydroelektrowni, które mają przeobrazić Wasz kraj, przodujący kraj świata, dobrobytu ludzi pracy — tak my polscy robotnicy realizujemy 6-letni plan zbudowania socjalizmu w naszym kraju i tym samym utrwalamy pokój na świecie.

Następują podpisy.

Uczymy się pracować tak jak Wy pracujecie

Do
PRACOWNIKÓW PRZEMYSŁU ODZIEŻOWEGO W ZWIĄZKU RADZIECKIM

Drogie Towarzyszki i Towarzysze!

My pracowniczki i pracownicy zatrudnieni w Poznańskich Zakładach Przemysłu Odzieżowego w Poznaniu, pragniemy wyrazić swą wielką dumę, iż możemy nazwać się Waszymi przyjaciółmi. Zdajemy sobie jednak doskonale sprawę z tego, że umożliwił nam to nasz Ludowy Rząd.

Armia Polska, uzbrojona bronią radziecką i wyszkolona przez radzieckich instruktorów na radzieckiej ziemi, przy boku niezwyciężonej Armii Radzieckiej wyzwoliła ziemie polskie od hitlerowskich okupantów.

Wielka Rewolucja Październikowa, której 33 rocznicę uroczyście obchodzimy w Polsce, wskazała klasie robotniczej nieomylną drogę do obalenia rządów burżuazyjnych, objęcia władzy przez klasę robotniczą. Świadomość tego czynu tkwi głęboko w umysłach i sercach naszych. Z dumą i miłością spoglądamy dziś na powstałą z Rewolucji Październikowej czołową siłę pokoju, Związek Radziecki z Jego Wodzem Józefem Stalinem na czele.

Aby godnie uczcić ten wielki dzień narodu radzieckiego i klasy robotniczej całego świata, podjęliśmy i my pewne zobowiązania o których pragniemy Wam napisać.

W naszej pracy wzorujemy się na Was, na naszych Siostrach i Braciach Związku Radzieckiego.

Zachęceni naszymi dotychczasowymi osiągnięciami w produkcji, postanowiliśmy uczcić 33 rocznicę Wielkiej Rewolucji Październikowej nowymi zobowiązaniami, którymi przyczynimy się do budownictwa socjalistycznego w naszym kraju — do walki o trwały pokój na świecie. Pracowniczki i pracownicy naszego zakładu podjęli szereg zobowiązań w których zobowiązują się: podnieść jakość produkcji przez wyeliminowanie błędów produkcyjnych, zaoszczędzić zużycie nici i szyć na nich przez trzy dni w miesiącu. Wykonać normy w 103 procentach, usunąć półfabrykaty z sal produkcyjnych. Pracownicy magazynu zobowiązali się zmniejszyć normatyw gotowych fabrykatów z normalnego 7-dniowego na 4-dniowy, co pozwoli na przyspieszenie obiegu środków produkcyjnych.

W wyniku naszych zobowiązań, zwolnimy 268 milionów złotych, które będą wkładem naszej załogi w utrwalenie pokoju światowego i budownictwa socjalistycznego.

Aby poznać język Wasz zorganizowaliśmy na naszym terenie kursy języka rosyjskiego. Poznajemy Waszą pracę, uczymy się pracować tak jak Wy pracujecie.

U progu Miesiąca Pogłębiania Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, miesiąca który jeszcze bardziej zacieśni łączące nas więzy, przesyłamy Wam szczere braterskie pozdrowienia.

Niech żyje Wielki Wódz Narodu Radzieckiego Towarzysz Stalin!

Niech żyje Proletariat Związku Radzieckiego!

Niech żyje Wielka Rewolucja Październikowa!

Poznańskie Zakłady Przemysłu Odzieżowego
Przedsiębiorstwo Państwowe Wyodrębnione Oddz. N
Poznań, ul. Kraszewskiego 21/25 Rada Zakładowa
Podstawowa Organizacja Partyjna PZPR przy PZPO

SPORTOWCY włączają się do obchodu Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

Sport Polski Ludowej włącza się do obchodów Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej pod hasłami:

„Przyjaźń, pomoc i przykład sportowców radzieckich — źródłem osiągnięć sportu polskiego."

„Niech żyją przodujący w świecie sportowcy radzieccy."

Niech się rozwija braterska współpraca i przyjaźń sportowców walczących o pokój."

„Socjalistyczny sport ZSRR — naszym wzorem."

„Niech żyje międzynarodowe braterstwo sportu robotniczego."

Liczne zobowiązania podejmowane przez sportowców w całym kraju z okazji Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej świadczą o zacieśnianiu się więzów przyjaźni między obu narodami i przyczyniają się do rozwoju kultury fizycznej.

Wszystkie imprezy, spotkania i pokazy sportowe organizowane w okresie 7. 11. do 7. 12. odbywać się będą pod hasłami przyjaźni polsko-radzieckiej.

W kołach sportowych, przy zakładach pracy, w klubach, Ludowych Zespołach Sportowych rozpoczną się już w przyszłym tygodniu wieczornice i akademie w czasie których omawiane będą osiągnięcia sportu radzieckiego.

W lokalach i salach treningowych stowarzyszeń sportowych wystawione zostaną gazetki ścienne i fotogazetki, obrazujące rozkwit przodującego w świecie sportu radzieckiego.

Dla uczczenia 33 rocznicy Rewolucji Październikowej i Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, koła, kluby, związki i zrzeszenia sportowe woj. poznańskiego podejmują zobowiązania indywidualne i zbiorowe.

Klasa A POZPN

Stal — Ogniwo 4:2

W meczu o mistrzostwo klasy A drużyna poznańskiej Stali, mimo że wystąpiła z 3 rezerwami, pokonała zasłużenie zespół Ogniwa w stosunku 4:2 (2:1).

Gra była nieciekawa i chaotyczna. Drużyna fabryczna miała więcej z gry i skuteczniej wykorzystywała sytuacje podbramkowe.

W drugiej połowie gra przybrała na ostrości, przy czym zawodnicy Ogniwa często uciekali się do fauli, prowokując tym przeciwników, co w końcu doprowadzało do licznych „porachunków osobistych".

W drużynie Stali na wyróżnienie zasłużyli: Kaczmarek w ataku i Ratajczak w pomocy, w drużynie Ogniwa — rezerwowy bramkarz Szulc, który uchronił drużynę od wyższej porażki.

Bramki dla Stali uzyskali: Zielewicz 2, Kaczmarek i Kolczyński po jednej, dla Ogniwa — Mróz i Walkowiak. Sędziował niezdecydowanie ob. Niziński. (al)

Liga hokejowa

Związkowiec (Gniezno) — Stal (Pz) 3:0

Chrobry (Gniezno) — Ogniwo (Cieszyn) 3:0 v. o.

Budowlani (Bielsko) — Stal (Gliwice) 0:0.

W meczu o wejście do ligi hokeja na trawie Gwardia Bydgoszcz pokonała Spójnię Bydgoszcz 2:1 (0:0).

Liga szczypiorniaka

I LIGA

Spójnia (Katowice) — Włókniarz (Łódź) 4:3

Kolejarz (Tarnowskie Góry) — AZS (Katowice) 3:2

Ogniwo (Kraków) — Budowlani (Chorzów) 2:9 (1:5)

Budowlani (Opole) — Kolejarz (Gniezno) 16:2 (8:2).

II LIGA

Górnik (Siemianowice) — Włókniarz (Kraków) 4:1

Stal (Siemianowice) — Stal (Kuźnia Raciborska) 1:9

Związkowiec (Bydgoszcz) — AZS (Wrocław) 1:1

Unia (Kraków) — Kolejarz (Opole) 4:3.

Bawełna (Łódź) Gwardia (Koszalin) 10:6

W meczu pięściarskim o wejście do II ligi łódzka Bawełna zwyciężyła Gwardię Koszalin w stosunku 10:6. Walki stały na przeciętnym poziomie.

Kolejarz (Ostrów) Kolejarz (Kraków) 32:23

W meczu o mistrzostwo II ligi w koszykówce męskiej Kolejarz Ostrów pokonał groźnego konkurenta Kolejarza z Krakowa w stosunku 32:23 (12:11). Gra stała na dobrym poziomie technicznym i przeprowadzana była w bardzo szybkim tempie szczególnie po przerwie. Ostrowiacy rozegrali mecz doskonale pod względem taktycznym i wygrali zasłużenie. Najlepszym zawodnikiem gości był Wawro, u miejscowych Kolaśniewski i Grzęda. Kosze uzyskali dla miejscowych Grzęda 11, Nowacki i Kolaśniewski po 7, Sitek 3, Cieluch i Adamczak po 2.

Dla gości Wawro 10, Stowasz 8, Michałek i Buczyński po 2 oraz Mężyk 1.

Sędziowali Bartoszewski i Kaliszewicz ze Szczecina. Widzów 1000. (Hoff)

Związkowiec Ib (Pz.) Kolejarz (Jarocin) 3:0

Na boisku przy ul. Rolnej miejscowy Związkowiec pokonał w ramach rozgrywek o mistrzostwo klasy A Kolejarza Jarocin w stosunku 3:0. Spotkanie ze względu na błotnisty teren miało przebieg nieciekawy. Gospodarze wygrali mecz zasłużenie, będąc zespołem lepiej wyszkolonym technicznie. Kolejarze okazali się zespołem surowym i grającym bardzo ostro, co w rezultacie spowodowało wykluczenie z gry jednego z ich zawodników. Zaznaczyć należy, że goście nie wykorzystali rzutu karnego podyktowanego za rękę obrońcy Związkowca. Bramki dla zwycięzców uzyskali: Jakubiak, Stachowiak i Sikora. Sędziował niezdecydowanie ob. Handke z Poznania. Widzów około 500. (Jur)

Kolejarz (Kościan) Kolejarz (Leszno) 2:6

Rozegrane w Kościanie zawody w piłkę nożną o mistrzostwo kl. A pomiędzy miejscowym Kolejarzem a Kolejarzem Leszno zakończyły się pogromem gospodarzy w stosunku 6:2, do przerwy 3:0. Leszniacy górowali nad miejscowymi lepszym startem do piłki, techniką i taktyką. Mieli przez cały okres meczu zdecydowaną przewagę. Miejscowi poza ambicją nic specjalnego nie pokazali, leszniacy zagrali jeden ze swych najlepszych meczy. Gra była żywa i stała na dobrym poziomie technicznym.

Zawody prowadził obiektywnie ob. Paszke z Poznania. Bramki dla zwycięzców zdobyli: Łódzki 3, Skrzypczak 1, Nortman 2, dla pokonanych zaś Szudra i Felman.

W przedmieczu o mistrzostwo okręgu juniorów pomiędzy Stalą Poznań a Kolejarzem Kościan uzyskał wynik nierozstrzygnięty 1:1, do przerwy 0:0. (R)

Gwardia (Pz) — Spójnia (Kalisz) 4:1

Kolejarz (Rawicz) — Kolejarz (Grodzisk) 1:1

Kolejarz (Kępno) — Budowlani (Pz) 4:2

Unia (Środa) — Spójnia (Pz) 1:1.

CZYTELNIK NOWINY TYGODNIOWY DODATEK GŁOSU Sportowe

Liga koszykówki

Awantury na meczu Ogniwo (Kraków) Związkowiec (Pz.) 32:31

Spotkanie o mistrzostwo I Ligi Koszykowej pomiędzy Ogniwem (Kraków) i Związkowcem (Poznań) zakończyło się nikłym zwycięstwem Ogniwa w stosunku 32:31 (18:22).

Mecz przeprowadzony był w atmosferze nerwowej, zwłaszcza pod koniec zawodów, kiedy szala zwycięstwa przechylała się raz na jedną raz na drugą stronę. Związkowiec mógł spotkanie to wygrać, gdyby jego młodzi zawodnicy nie grali tak nerwowo. Przy stanie 26:26 na kilka minut przed końcem Poznańczykom kompletnie nie wychodziły strzały. W drużynie Ogniwa wyróżnili się: Pacuła i Benikowski. W drużynie poznańskiej najlepiej wypadli obaj obrońcy Kubicki i Szymura.

Punkty dla zwycięskiego zespołu zdobyli: Pacuła 11, Ciesielski I 10, Krupa i Korcalak po 3, Ciesielski II i Bentkowski po 2 oraz Łudzik 1. Dla Związkowca — Szymura 8, Klevenhagen i Wybieralski po 6, Marciniak 5, Kubicki 4 oraz Jaśkowiak 2.

Zawody prowadzili bardzo słabo Korwin (Gdynia) oraz Miszczuk (Bydgoszcz), przy czym ten ostatni raczej statystował. Sędziowie swoimi błędnymi rozstrzygnięciami krzywdzili obie drużyny, zwłaszcza drużynę gospodarzy. Na skutek reakcji publiczności w czasie meczu arbiter Korwin podyktował kilka rzutów karnych przeciwko drużynie gospodarzy, co w konsekwencji doprowadziło do wystąpień publiczności po zakończeniu meczu. Za tak niesportowe zachowanie należy się publiczności poznańskiej, a w szczególności młodzieży surowa nagana. (Jur)

I liga koszykówki męskiej

Spójnia (Łódź) — Kolejarz Poznań 40:42 (23:25)

Gwardia (Kraków)—Spójnia (Gdańsk) 34:51 (15:30)

Związkowiec (Poznań) — Ogniwo (Kraków) 31:32 (22:18)

AZS (Warszawa)—Włókniarz (Łódź) 47:44 (21:12)

I liga koszykówki kobiece

Gwardia (Kraków)—Spójnia (Gdańsk) 42:30 (21:13)

AZS (Warszawa)—Włókniarz (Łódź) 46:15 (18:8)

II liga koszykówki

Kolejarz (Warszawa) — Kolejarz (Toruń) 67:41 (39:24)

Kolejarz (Gdańsk) — AZS (Wrocław) 43:32 (23:9).

Tabela I ligi kosza

1. Kolejarz Pozn	3	3	150:111
2. Spójnia Łódź	3	2	125:105
3. Spójnia Gd.	3	2	134:110
4. AZS W-wa	3	2	115:114
5. Ogniwo Kraków	3	2	104:105
6. Włókniarz Łódź	3	1	133:149
7. Gwardia Krak.	3	0	106:141
8 Związkowiec Pz.	3	0	86:118

II liga szachowa

Ogniwo (Poznań) Górnik (Katowice) 4:4

Spotkanie powyższych zespołów o mistrzostwo II ligi szachowej zakończyło się po wyrównanej walce wynikiem remisowym. Punkty dla gospodarzy uzyskali: Błoch, Wardaszko, Szwob i Kozłowska, dla gości: E. Byrtek, Fugacki, Pokorski i Schiler.

Liga zapaśnicza

1. Związkowiec Mysłow.	12:4
2. Gwardia Łódź	11:5
3. Związkowiec W-wa	9:7
4. Kolejarz Pozn	9:7
5. Stal Nowy Bytom	9:7
6. Stal Wrocław	8:8
7. Związkowiec Kraków	4:8
8 Gwardia Bydgoszcz	0:14

Znajdująca się na ostatnim miejscu Gwardia Bydgoszcz wycofała się z dalszych rozgrywek

ŚLĄSK WYBRZEŻE 9:7

W meczu bokserskim juniorów Śląsk pokonał reprezentację Wybrzeża 9:7.

Liga tenisa stołowego

Ogniwo (Wrocław) — Związkowiec (Poznań) 6:4

Pierwsze spotkanie o mistrzostwo Ligi Tenisa Stołowego pomiędzy wicemistrzem Polski Ogniwem (Wrocław) i Związkowcem (Poznań) zakończyło się zwycięstwem Ogniwa 6:4. Mecz, jak na początek sezonu stał na zadowalającym poziomie i był bardzo ciekawy, bowiem do ostatniej chwili wynik spotkania był niepewny. Zwycięstwo na stronę Ogniwa przechylił mistrz Polski juniorów Roslan, który wygrał w dwóch setach 21:16, 21:15 z najlepszą rakietą Związkowca — Kowalczykiem. Klasą dla siebie był Arbach, który jedynie w Kowalczyku i to w drugim secie natrafił na groźniejszego przeciwnika. Pozostałe spotkania wygrał Arbach przekonywująco. Nieobecnego Ciupryka zastąpił Szlachcic, najsłabszy gracz zespołu wrocławskiego, który oddał wszystkie trzy punkty swoim przeciwnikom. Niespodzianką było zwycięstwo Tomczaka (Zw) nad Roslanem w trzech setach.

Wyniki poszczególnych gier były następujące: (na pierwszym miejscu zawodnicy Ogniwa):

Gra podwójna: Arbach i Roslan — Kowalczyk i Tomczak 21:19, 21:11.

Gry pojedyncze: Arbach — Kowalczyk 21:7, 25:23, Roslan — Tomczak 21:11, 19:21, 17:21, Szlachcic — Tumasz 16:21, 16:21. Arbach — Tomczak 21:7, 21:12, Szlachcic — Kowalczyk 11:21, 12:21, Roslan — Tumasz 21:16, 21:15, Szlachcic — Tomczak 14:21, 10:21, Arbach — Tumasz 21:8, 21:11, Roslan — Kowalczyk 21:16, 21:15.

Unia (Chorzów) — Włókniarz (Łódź) 4:6

Związkowiec (W-wa) — Kolejarz (Toruń) 8:2

Stal (Siemianowice) — Włókniarz (Łódź) 9:1.

Kolejarz (W-wa) Kolejarz (Toruń) 9:1

W spotkaniu o mistrzostwo ligi tenisa stołowego, rozegranym w Warszawie, stołeczny Kolejarz pokonał Kolejarza — Toruń 9:1. Jedyny punkt dla gości zdobył Knieć. W drużynie zwycięzców wyróżnili się obaj bracia Kuglerowie.

Liga piłkarska

Budowlani — CWKS 1:0

W spotkaniu o mistrzostwo I klasy państwowej chorzowscy Budowlani pokonali na stadionie w Wielkich Hajdukach CWKS 1:0 (0:0), zdobywając zwycięską bramkę na 10 minut przed końcem gry ze strzału Spodziei. Sędziował Seichter z Krakowa. Widzów 5000.

Przez 90 minut meczu obydwie drużyny walczyły z niezwykłą ambicją i ofiarnością o zwycięstwo. Gra toczyła się w bardzo ciężkich warunkach, na zupełnie rozmokłym boisku, które uniemożliwiało rozwinięcie normalnych akcji. Zarówno w zespole Budowlanych jak i w CWKS najlepszymi formacjami były linie pomocy, a Orłowski, Wieczorek, Gajdzik i Kalus należeli do najlepszych zawodników w tym spotkaniu. Budowlani wystąpili po raz pierwszy z pozyskanymi z Gdańska zawodnikami Gronowskim i Rogoczem. Obydwaj wypadli raczej słabo.

Tabela I ligi

1. Gwardia Kr.	20	31	48:15
2. Unia Ruch	19	29	45:19
3. Kolejarz Pz.	20	24	50:35
4. Górnik Radlin	20	21	30:28
5. Związk. Kr.	20	21	33:32
6. Kolejarz W-wa	20	20	38:42
7. Ogniwo Kr.	19	19	27:25
8. CWKS	19	17	37:37
9. Budowlani	20	17	25:26
10. Włókniarz	19	16	32:44
11. Górnik Bytom	20	15	30:62
12. Związk. Pz.	20	8	16:46

Ogniwo (Bytom) Związk. (Chełmek) 5:0

W meczu piłkarskim o mistrzostwo II klasy państwowej bytomskie Ogniwo odniosło zasłużone zwycięstwo nad Związkowcem z Chełmka 5:0 (2:0).

LIGA ZAPAŚNICZA

Gwardia (Łódź) Związkowiec (W-wa) 6:2

Stal (Wrocław) — Kolejarz (Pz) 5:3

Stal (N. Bytom) — Związkowiec (Mysłowice) 4:4.

Ogniwo (Kr) Górnik (Byt) 4:1

W Krakowie miejscowe Ogniwo pokonało Górnika (Bytom) 4:1 (2:1). Drużyna krakowska górowała nad przeciwnikiem lepszym wyszkoleniem technicznym i szybkością. Niezdecydowanie napastników Ogniwa oraz dobra gra bramkarza Górnika — Junga uniemożliwiły drużynie krakowskiej odniesienie wyższego zwycięstwa, na które z przebiegu gry zasłużyła.

W drużynie krakowskiej, która wystąpiła z Hymczakiem w miejsce Rybickiego w bramce oraz z Kaszubą zamiast Parpana i nowopozyskanym Pawlikowskim, wyróżnili się obaj obrońcy Gędłek i Glimas oraz Rajtar w napadzie. U pokonanych: najlepiej wypadli bramkarz Jung i Krasówka. Sędziował inż. Brzuchowski z Warszawy. Widzów około 10 tysięcy.

Gry towarzyskie

Gwardia (Kr.) Kolejarz (Pz.) 5:1

W towarzyskim meczu piłkarskim leader ligi Gwardia pokonała wysoko drużynę poznańskiego Kolejarza, zdobywając bramki przez: Cisowskiego i Gracza — po 2 oraz Mordarskiego. Honorowy punkt dla poznaniaków zdobył Gogolewski. Sędziował Wiśniewski. Widzów około 12 tys.

Unia-Ruch Stal (Sosnowiec) 4:1

Towarzyskie spotkanie I-ligowej Unii Chorzów z II-ligową Stalą Sosnowiec zakończyło się zdecydowanym zwycięstwem Unii 4:1 (2:0).

Boks

Warszawa Szczecin 10:6

W rozegranym w Szczecinie międzyokręgowym meczu bokserskim ósemka Szczecina przegrała z Warszawą w stosunku 6:10. Walki, za wyjątkiem wagi muszej, stały na ogół na słabym poziomie. Przyczyniły się do tego rezerwowe składy obydwu reprezentacji. Warszawa nie przywiozła zawodnika wagi ciężkiej, oddając punkty walkowerem.

CO, GDZIE i KIEDY W POZNANIU

TEATRY

WIELKI — Dziś o godz. 19 „Traviata" G. Verdiego. Jutro — nieczynny.

POLSKI — Dziś o godz. 19 „Las" Ostrowskiego.

NOWY — Dziś o godz. 19 „Obcy cień" Simonowa.

KOMEDIA MUZYCZNA — Dziś o godz. 20 „Piękna oberżystka" Goldoniego. Jutro — nieczynny.

MŁODEGO WIDZA — Dziś nieczynny (próba generalna).

KINA

Apollo — godz. 16, 18 i 20 **„Kłopotliwe alibi"**

Bałtyk — godz. 16.30, 18.30 i 20.30 **„Niebezpieczeństwo śmierci"**

Muza — godz. 16, 18 i 20 **„Czarci żleb"**

Warta — godz. 11 i 12 Program aktualności nr 44; godz. 14, 16 **„Torpedowiec nieugięty"**; 18 i 20 **„Noc grudniowa"**

Rialto — godz. 16.30, 18 i 20.30 **„Ulica Graniczna"**

SŁUCHAMY RADIA

Poniedziałek, dnia 6 XI 1950

PROGRAM II

Fala Poznania 249 m

5.10 Początek audycji; 5.15 Streszczenie wiadomości porannych; 5.20 Koncert; 6.00 Streszczenie wiadomości porannych; 6.05 Gimnastyka; 6.15 Koncert; 6.50 Poradnictwo fachowe; 7.00 Dziennik; 7.20 Wszechnica radiowa; 7.40 Polskie melodie ludowe stylizowane; 8.00 Streszczenie dziennika porannego; 8.05 Aktualności Poznania i program dnia; 8.15 Przerwa; 13.25 Program dnia; 13.30 Audycja szkolna dla kl. III—IV; 14.10 Polskie pieśni ludowe; 14.30 Audycja dla kl. V i VII; 14.50 Koncert; 15.30 Audycja dla dzieci; 15.50 Audycja PCK dla chorych; 16.20 Mozaika muzyczna; 16.35 Z warsztatu racjonalizatora. — Rozmowa z inż. Falkowskim o zastosowaniu systemu Williamsa; 16.45 Utwory skrzypcowe; 17.00 Rezerwa na akademię; 18.40 Poznański dziennik wieczorny; 19.00 Rewolucyjne pieśni Ziemi Poznańskiej; 19.45 Odpowiedzi fali 49; 20.00 Dziennik; 20.30 Koncert; 20.45 Lekcja języka rosyjskiego; 21.40 Wszechnica radiowa; 22.00 Piękne głosy; 22.30 Na dobranoc.

Redakcja: Poznań, ul. Grunwaldzka 19, narożnik Marcelińskiej. Telefony: redaktor naczelny 77-68, zastępca nacz. redaktora 79-38, sekr. redakcji 77-80, dział listów i interwencji 78-57, dział depesz 78-14, nocny 64-72.

Redaktor naczelny: **Jan Zagierski.**

Redaktor naczelny przyjmuje w godz. od 12—13.

Prenumeratę na „Głos Wielkopolski" przyjmuje P. P. K. „Ruch". Cena prenumeraty zleconej: miesięcznie 4.05 zł; kwartalna 12,15 zł; półroczna 24.30 zł. Tel. prenumeraty 62-25, tel komisu 73-65. Nr k-ta V-6714.

Biuro ogłoszeń: Poznań, ul. Gen. Świerczewskiego 3. — Telefon 62-31. — Konto PKO Poznań nr V-6777/110. Czynne od godz. 7—16.30, w soboty do 14.30.

Wydawca: Spółdzielnia Wydawniczo-Oświatowa „Czytelnik". Delegatura w Poznaniu, ul. Grunwaldzka 19, telefon 62-70 i 64-75.

Tłoczono: Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Przedsiębiorstwo Państwowe Wyodrębnione, Poznań ul. Wawrzyniaka 39. K/1/12319

Kupujemy

szpulki do błon amatorskich

6×9/B2—

niepordzewiałe i niepogięte po 12 gr za jedną sztukę. Szpulki wraz z rachunkiem wysłać pocztą pod adresem:

Film Polski, Warszawskie Zakłady Fotograficzne, Warszawa, ul. Wolska 45.

K2399

✝

Dnia 4 listopada 1950 zasnęła w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, nasza ukochana żona, matka i siostra, śp.

z Drożdżyńskich

Janina Łabendzińska

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 7 bm., o godz. 11 z kaplicy cmentarza w Junikowie.

W ciężkim smutku pogrążeni
mąż, dzieci, wnuk i rodzina